

ROMAN DYBOSKI
(1883–1945)





Roman Dyboski (ur. 19 listopada 1883 r.), twórca polskiej anglistyki, pochodził z Cieszyna, z rodziny o tradycjach patriotycznych (był synem notariusza Antoniego Dyboskiego, znanego działacza śląskiego). Rodzinny dom i środowisko cieszyńskie wykształciły w nim cechy charakteru, które odegrały bardzo ważną rolę w jego dorosłym życiu, przede wszystkim zaś — pracowitość i rzetelność, patriotyzm i zamiłowanie do pracy społecznej. Od dzieciństwa władał — poza polskim — językiem czeskim i niemieckim, co miało duże znaczenie dla rozwoju jego zainteresowań kulturalnych i filologicznych. Po ukończeniu gimnazjum niemieckiego w Cieszynie w 1901 r., Dyboski rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, mając jako mistrzów profesorów tej miary, co Wilhelm Creizenach — germanista i anglista, autor znanego dzieła o początkach dramatu europejskiego, Kazimierz Morawski — sławny filolog klasyczny czy Maksymilian Kawczyński — znany historyk. Pod kierunkiem świetnego pedagoga, Michała Drzewieckiego, tłumacza *Chłopów* Reymonta, Roman Dyboski robił szybkie postępy w języku angielskim i po roku przeniósł się do sekcji anglistycznej na Uniwersytecie Wiedeńskim. Po ukończeniu studiów przez rok kontynuował naukę jako stypendysta w Londynie, Oksfordzie i Cambridge. W wieku 25 lat uzyskał tytuł doktora habilitowanego na uniwersytecie w Wiedniu i powrócił jako docent na Uniwersytet Jagielloński. W 1911 r. został mianowany profesorem filologii angielskiej jako pierwszy polski przedstawiciel tej dyscypliny naukowej.

Nie ulega wątpliwości, że kariera naukowa młodego profesora Dyboskiego zapowiadała się imponująco — już w 1907 r. wydał wysoko ocenianą rozprawę habilitacyjną w języku niemieckim (*Tennysons Sprache und Stil*), w 1910 opublikował dzieło *Literatura i język średniowiecznej Anglii*, przeznaczone dla studentów-anglistów, które było pierwszą i jak dotąd jedyną w Polsce próbą syntezy tego obszernego zagadnienia. W 1911 r. ukazało się polskie wydanie dramatów Szekspira, które Dyboski opatrzył wstępami do poszczególnych sztuk (wydanymi później w osobnej książce). W r. 1914 opublikował piękny esej *O sonetach i poematach Szekspira*. I wojna światowa przerwała naukową aktywność pierwszego polskiego anglisty, który najpierw przeżył służbę w wojsku austriackim, a później niewolę w Rosji. Doświadczenia z tego okresu Dyboski barwnie opisał w pamiętniku wydanym po powrocie ze Wschodu w r. 1922: *Siedem lat w Rosji i na Syberii*. Wspomnienia porucznika Dyboskiego z niewoli, potwierdzone świadectwami innych osób, które się tam z nim zetknęły, przedstawiały go jako człowieka nie znoszącego beczynności, organizatora życia kulturalnego więźniów, utalentowanego prelegenta, zaangażowanego w działalność oświatową i popularyzatorską (wygłaszał odczyty z historii i literatury polskiej). W początkowym okresie pobytu w Rosji Dyboski zajmował się także pracą naukową i w 1917 r. wydał w Moskwie szkic pt. *Rytmika wysiłku i znużenia w twórczości Szekspira*, który był próbą syntetycznego ujęcia całości dzieła twórcy *Hamleta* (angielska wersja tego szkicu pt. *Rise and fall in Shakespeare's dramatic art* ukazała się w Londynie w 1923 r. nakładem Towarzystwa Szekspiro-

wskiego). Badania szekspirolologiczne Dyboski kontynuował jeszcze po powrocie z niewoli do Krakowa, czego rezultatem był zarys monograficzny *William Shakespeare* (1927).

Jednakże w latach 20. działalność naukowa profesora Dyboskiego zeszła na dalszy plan. Swoje wszechstronne wykształcenie humanistyczne, znajomość pięciu języków obcych (oprócz niemieckiego, czeskiego i angielskiego opanował w niewoli język rosyjski, a nieco później — francuski) i niewątpliwy talent oratorski oddał w służbie patriotycznej misji pomocy Polsce poprzez propagowanie wiedzy o jej historii, kulturze i polityce poza jej granicami. Adresatem tej akcji propagandowej były kraje anglosaskie, najpierw Wielka Brytania, a później — w latach 1928–1929 — Stany Zjednoczone.

Na terenie brytyjskim głównym ośrodkiem działalności Dyboskiego był londyński Instytut Sławistyczny (School of Slavonic Studies), w którym wygłaszał cykle wykładów z historii, kultury i literatury polskiej, publikowane później w organie Instytutu — znanym czasopiśmie „The Slavonic Review”. W Anglii profesor Dyboski wykorzystywał każdą okazję, każde zaproszenie, aby zasięg tej akcji jak najbardziej poszerzyć. Wygłaszał odczyty w ramach spotkań organizacji oświatowych i szkolnych, zapraszany był na sympozja krajowe i międzynarodowe (brał np. udział w konferencji zorganizowanej dla urzędników brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zewnętrznych, wystąpił na Światowym Kongresie Nauczycielskim w Edynburgu w 1925 r.). W swoich licznych prelekcjach, które wygłaszał nie tylko w Anglii, lecz także w Szkocji, Szwajcarii, Austrii i Czechach, posługiwał się zawsze bezbłędnie językiem swojego audytorium i w sposób atrakcyjny przekazywał informacje o Polsce dawnej i obecnej, o jej historii i współczesności, o polskiej kulturze materialnej i duchowej, o aspiracjach narodu polskiego i trudnościach, jakim Polacy musieli stawić czoło po odzyskaniu suwerenności państwowej w 1918 r. Jego odczyty ukazywały się w rozmaitych czasopismach za granicą, natomiast cykle wykładów o historii i literaturze polskiej, wygłaszane w londyńskiej School of Slavonic Studies, wydawane były w formie książkowej (*Periods of Polish literary history*, Oxford 1923, *Modern Polish literature*, London 1924, *Outlines of Polish history*, London 1925, *Poland old and new*, Oxford 1926). Chociaż w swoich wykładach historycznych Dyboski opierał się w pewnym stopniu na koncepcjach historiozoficznych krakowskiej szkoły historycznej, odbieranych przez polskich historyków po I wojnie światowej jako nieco anachroniczne, jego publikacje miały ogromną wartość popularyzatorską i pomagały przybliżyć kraj, jego kulturę i literaturę dyplomatom, kręgom akademickim i innym zainteresowanym czytelnikom z Europy Zachodniej. Wśród osób wysoko ceniących tę popularyzatorską działalność Dyboskiego był Józef Conrad Korzeniowski, który w liście z 22 stycznia 1924 r. (przedrukowanym w krakowskim „Czasie” 1932, nr 71) w serdecznych słowach dziękował Romanowi Dyboskiemu za jego angielskie publikacje o literaturze polskiej i wyraził najwyższe uznanie za jego „dobrą i patriotyczną pracę”.

Sześciomiesięczny pobyt profesora Dyboskiego w Stanach Zjednoczonych na przełomie lat 1928 i 1929, zorganizowany i finansowany przez Fundację Kościuszkowską oraz polskie stowarzyszenie Chicago Society, pozostał w pamięci sponzorów jako pasmo spektakularnych sukcesów profesora z Krakowa. Po trwających jeden semestr wykładach na uniwersytecie w Chicago Roman Dyboski został zaproszony z prelekcjami na inne uczelnie amerykańskie, gdzie podczas trzymiesięcznej podróży wygłosił około dwustu odczytów. Bezpośrednim skutkiem tej akcji oświatowej i popularyzatorskiej, w której osoba prelegenta, wzbudzającego podziw swą elokwencją, wiedzą, nienaganną prezencją i elegancją wymowy — odgrywała niepośrednią rolę, był wzrost liczby studentów amerykańskich przyznających się do pochodzenia polskiego i wzmocnienie pozycji studiów sławistycznych na kilku uniwersytetach w USA. Jako osoba znana w amerykańskich środowiskach akademickich i kulturalnych Roman Dyboski został członkiem delegacji rządowej na obchody 150. rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego w Savannah, w stanie Georgia, jesienią 1929 r. Po amerykańskich podróżach profesor Dyboski wydał jeszcze jedną pozycję w języku angielskim na temat spraw polskich (*Poland*, London 1933) oraz współredagował tom *Poland* wchodzący w skład „The Cambridge History of Europe”, powiększając tym sposobem liczbę publikacji o naszym kraju adresowanych do czytelników anglosaskich.

Działalność oświatowa i popularyzatorska profesora Dyboskiego nie ograniczała się tylko do szerzenia wiadomości o Polsce za granicą, szczególnie w krajach anglosaskich. Jego studia anglistyczne, wspaniała znajomość literatury i kultury anglosaskiej oraz tak przydatny w podróżach zmysł obserwacji były świetnym przygotowaniem do podejmowania zadań publicystycznych i bezstronnego informowania polskich czytelników oraz słuchaczy jego wykładów i licznych prelekcji o życiu Anglii i Ameryki, o stosunkach politycznych, społecznych i religijnych w tych krajach, a także o angielskich pisarzach i ich dziełach, zarówno współczesnych, jak i dawniejszych. Współpracował on stale z wieloma czasopismami (m.in. z krakowskim „Czasem”, „Przeglądem Współczesnym”, „Przeglądem Warszawskim”, „Pamiętnikiem Literackim”, „Tygodnikiem Ilustrowanym”, „Pionem”, „Przeglądem Pedagogicznym”, „Gazetą Literacką”, „Neofilologiem”), w których drukował liczne artykuły popularyzujące literaturę oraz kulturę angielską i zaznamiające polskiego czytelnika z realiami świata anglosaskiego. Niektóre z tych publikacji zebrane zostały w oddzielnych tomach, wydanych w latach 20. i 30., np. *Anglia po wojnie. Wrażenia i refleksje* (Kraków 1924), *O Anglii i Anglikach* (Warszawa 1929), *Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Wrażenia i refleksje* (Lwów 1930) czy *Miedzy literaturą a życiem* (Warszawa 1936). Chociaż ich autor był mocno zainteresowany sprawami anglosaskimi, publikacje Dyboskiego nie ujawniają bynajmniej anglomanii, charakteryzuje je natomiast widzenie zjawisk społecznych, politycznych i literacko-kulturowych w kontekście wartości ogólnoludzkich.

Publicystyka Dyboskiego obejmowała także tematykę wykraczającą poza literaturę, kulturę czy politykę krajów anglosaskich. Znaczną grupę wśród jego publi-

kacji stanowią artykuły dotyczące problemów edukacji szkolnej i uniwersyteckiej, a także odnoszące się do spraw Śląska, do jego historii dawnej i nowszej, jego problemów społecznych, politycznych i kulturalnych. Chociaż Dyboski opuścił Cieszyn w 1901 r. i — z wyjątkiem okresu studiów i wyjazdów zagranicznych — całe swoje dojrzałe życie związał z Krakowem, nigdy nie zapomniał swych stron rodzinnych, bardzo żywo interesował się wszystkim, co się tam działo, i służył ziemi śląskiej jak mógł — przede wszystkim piórem.

Działalność publicystyczna profesora Dyboskiego, chociaż cenna ze względów patriotycznych i społecznych, spotykała się czasami w latach 30. z głosami krytycznymi, pochodzącymi z pewnych kręgów akademickich, które uważały, że w ten sposób jego wspaniała edukacja filologiczna jest marnotrawiona na sprawy mniej ważne niż tworzenie poważnych dzieł naukowych. Profesor Dyboski zdawał sobie jednak sprawę z tego, że filologia angielska, która jako dyscyplina naukowa dopiero się w Polsce rodziła, nie mogła istnieć w próżni społecznej, wobec znikomej znajomości literatury i kultury angielskiej. Przeciętą znajomość literatury angielskiej ograniczała się do Szekspira, Byrona i Dickensa (ten ostatni tłumaczony był nawet często pośrednio — z przekładów rosyjskich). Popularyzowanie w prasie polskiej wiadomości o literaturze i kulturze angielskiej, zaznajamianie czytelników z najważniejszymi twórcami i ich dziełami, recenzowanie polskich przekładów z języka angielskiego — te wszystkie działania, podejmowane przez profesora Dyboskiego i stanowiące zasadniczy trzon jego publicystyki, były ważnymi czy wręcz niezbędnymi elementami procesu tworzenia studiów anglistycznych w Polsce.

Znany i ceniony jako publicysta-popularyzator Roman Dyboski był jednak przede wszystkim profesorem uniwersyteckim, świetnym wykładowcą-literaturoznawcą, który kierował katedrą filologii angielskiej aż do wybuchu II wojny światowej. Sluchacze wykładów Dyboskiego sprzed I wojny światowej, głównie poloniści, późniejsi profesorowie (np. Julian Krzyżanowski), wspominali jego niezwykłą erudycję i dar słowa, wywołujące nastrój ogromnego skupienia i wprowadzające w świat ulubionej przez niego literatury anglosaskiej. Uczył on swych studentów spojrzenia na sprawy literackie z perspektywy ogólnoeuropejskiej, ukazywał połączenia i zależności między wielkimi postaciami i wielkimi zagadnieniami nie tylko na gruncie angielskim. W latach 30. wykształcił już grupę asystentów i współpracowników, wśród których byli późniejsi znani krakowscy angliści, jak Maria Michalska, znany metodyk i autorka podręczników do nauki języka angielskiego, czy Przemysław Mroczkowski, wieloletni dyrektor Instytutu Filologii Angielskiej UJ, mediewista, szekspirolog i conradysta. Wierny swoim ideałom, profesor Dyboski nie stronił od pracy społecznej: często zapraszany był do wygłaszania prelekcji poza murami uczelni, dotyczących problemów edukacji, ogólnych spraw społecznych i politycznych (np. problemów Śląska), które później ogłaszał drukiem w różnych czasopismach. Przez wiele lat był także kuratorem Towarzystwa Pomocy Akademickiej „Bratniak”, energicznie wprowadzającym w życie wiele cennych ini-

cyjatyw, których celem było niesienie pomocy braci studenckiej. Przez jedną kadencję w latach 30. sprawował także funkcję dziekana Wydziału Filozoficznego.

II wojna światowa była dla profesora Dyboskiego okresem milczenia jako wykładowcy i publicysty, ale także — jak dla większości Polaków — czasem wzmózonego fizycznego wysiłku, aby przetrwać noc okupacji. Dyboski cudem uniknął wywiezienia do obozu w Sachsenhausen (był przypadkowo nieobecny na „uroczystości” w Collegium Novum 6 listopada 1939 r., gdyż wyjechał pod Warszawę szukać na polach bitew zwłok poległego w walkach o stolicę bratanka), ale bardzo przeżył aresztowanie i śmierć swoich kolegów i przyjaciół. W czasie okupacji uczył w szkole zawodowej w Podgórzu. Ciężkie warunki życia pogarszało jeszcze zakwaterowanie w części jego mieszkania niemieckich żołnierzy. Pomimo jednak tej uciążliwej codzienności, pomimo okupacyjnego przygnębienia i niedostatku, profesor Dyboski oddawał się systematycznie pracy naukowej pisząc swoje największe monografie: *Sto lat literatury angielskiej*, *Wielcy pisarze amerykańscy*, *Dzieje Anglii*, *Dzieje Stanów Zjednoczonych*, *Zarys literatury amerykańskiej*, *Zarys literatury angielskiej* (dwie pierwsze z tych prac ukazały się drukiem po śmierci autora nakładem Wydawnictwa Pax w 1957 i 1958 r.; pozostałe rękopisy zostały złożone w Polskiej Akademii Nauk).

Profesor Dyboski nigdy się nie ożenił i nie założył rodziny. Najbliższymi mu osobami były siostra Jadwiga Buzkowa i jej córka Romana, z którymi mieszkał w Krakowie przy ul. Kochanowskiego. To właśnie Jadwidze zadedykował *Sto lat literatury angielskiej* — swoje najważniejsze dzieło o wysoko cenionym przez niego okresie wiktoriańskim, zaplanowane dawno, ale zredagowane dopiero w okresie okupacji.

Po wyzwoleniu Krakowa spod władzy hitlerowskiej i otwarciu Uniwersytetu w kilka tygodni później, w marcu 1945 r., profesor Dyboski natychmiast podjął pracę organizacyjną i dydaktyczną na filologii angielskiej. Martwił się sytuacją kadrową na anglistyce, zdziesiątkowanej przez wojnę, skromnym księgozbiorem, trudnym dostępem do nowości naukowych, ale jednocześnie cieszył się ogromnie powrotem na ukochany Uniwersytet, do pracy, która była jego żywiołem. Pelen energii i zapалу do przyjęcia większego grona studentów zainteresowanych popularnym po wojnie językiem angielskim, nie sprawiał wrażenia osoby, której zdrowie zostało poważnie nadwerżone przez wysiłek i stres lat okupacji. Gdy umarł nagle na atak serca 1 czerwca 1945 r., wyglądało na to — wedle słów jego siostrzenicy — iż to „radość go zabiła”. Pochowany został na cmentarzu na Salwatorze, gdzie kilka lat później spoczęła także jego siostra Jadwiga.

Ze śmiercią Romana Dyboskiego, człowieka nieprzeciętnego, cechującego się szerokimi horyzontami i głębokim patriotyzmem, zasłużonego dzięki swojej działalności, naukowej i popularyzatorskiej, anglistyka polska poniosła ogromną stratę. W 50. rocznicę jego śmierci, 1 czerwca 1995 r., uczczono pamięć profesora międzynarodową sesją, zorganizowaną przez Instytut Filologii Angielskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oprócz pamiątkowego tomu z materiałami konferencyjnymi

w języku angielskim zawierającego bibliografię prac profesora trwałym śladem pamięci o tej uroczystości było nazwanie czytelni anglistycznej w Collegium Paderavianum imieniem Romana Dyboskiego.

Bibliografia

- S. Helsztyński, *Wstęp*, [w:] R. Dyboski, *Wielcy pisarze amerykańscy*, Warszawa 1958.
- Z. Krajewska, *Roman Dyboski*, Cieszyń 1968.
- J. Krzyżanowski, *Roman Dyboski i jego dzieło*, wstęp do: R. Dyboski, *Sto lat literatury angielskiej*, Warszawa 1957.
- M. Laskowski, W. Tarnawski, *Dyboski Roman*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Kraków 1946, s. 33–35.
- Professor Roman Dyboski: Founder of English studies in Poland. Proceedings of the Commemorative Conference for Roman Dyboski (1883–1945), Kraków, 1–2 June 1995*, red. T. Bela, E. Mańczak-Wohlfeld, Kraków 1997.

Teresa Bela